

Sygn. akt III AUa 168/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. w Szczecinie

sprawy T. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość emerytury i ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt IV U 1141/14

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 29.08.2014r. i przyznaje T. P. prawo do obliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 w związku z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

II. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 28.09.2014r. i przyznaje T. P. prawo do ustalenia kapitału początkowego,

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz T. P. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

III A Ua 168/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 29 sierpnia 2014 r. odmówił T. P. obliczenia emerytury na podstawie art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) wskazując, że ubezpieczona nie spełnia przesłanek zawartych w przepisie, gdyż po raz pierwszy z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpiła przed 31 grudnia 2008 r. (na podstawie art. 29 tej ustawy). Nadto, decyzją z dnia 28 września 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej ustalenia kapitału początkowego uznając, że przepisy ustawy emerytalnej nie przewidują ustalenia kapitału początkowego dla osoby urodzonej przed 1 stycznia 1949 r.

W odwołaniach od powyższych decyzji T. P. wniosła o ich zmianę poprzez przeliczenie jej świadczenia emerytalnego na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej oraz ustalenie kapitału początkowego podnosząc, że spełnia wszystkie warunki do ponownego wyliczenia wysokości świadczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 powołanej ustawy, gdyż nieprzerwanie kontynuuje ubezpieczenie emerytalne i rentowe, a z wnioskiem o przyznanie emerytury na podstawie art. 27 ustawy wystąpiła po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2008 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że ubezpieczona nie może skorzystać z prawa do wliczenia emerytury na podstawie art. 55 ustawy, gdyż już w 2004 r. zgłosiła wniosek o wcześniejszą emeryturę i uzyskała status emeryta, zaś od sierpnia 2005 r. podjęto wypłatę związanego z tym prawem świadczenia. W ocenie organu rentowego, w świetle powołanego przepisu, możliwość obliczenia emerytury na nowych zasadach przysługuje wyłącznie osobom urodzonym przed 1949 r., które nie mają ustalonego świadczenia na zasadach dotychczasowych, ewentualnie nie zrealizowały prawa do takiego świadczenia mimo ustalenia uprawnień. Odnosząc się zaś do decyzji odmownej w przedmiocie ustalenia ubezpieczonej kapitału początkowego organ rentowy podniósł, że zgodnie z art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej, wartość kapitału początkowego ustala się wyłącznie dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

T. P., urodzona w dniu (...), w dniu 24 sierpnia 2006 r. złożyła wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 16 listopada 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ustalił prawo ubezpieczonej do emerytury, począwszy 1 sierpnia 2006 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 170,35%. Ustalając wysokość świadczenia Zakład uwzględnił 36 lat i 7 miesięcy okresów składkowych oraz 5 miesięcy i 1 dzień okresów nieskładkowych. Wypłata emerytury została zawieszona, gdyż ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie.

Decyzją z dnia 5 lutego 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w K. podjął wypłatę świadczenia emerytalnego w związku z ukończeniem przez ubezpieczoną 60 roku życia.

Ubezpieczona świadczyła pracę przez cały okres korzystania z emerytury stąd wielokrotnie zwracała się do organu rentowego o przeliczenie wysokości świadczenia w związku ze zwiększeniem okresów składkowych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w każdym przypadku uwzględniał wniosek i dokonywał przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego należnego ubezpieczonej.

Po ustaleniu powyższego bezspornego między stronami stanu faktycznego oraz na podstawie art. 55 i 173 ustawy emerytalnej, Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie mogą zostać uwzględnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że rozstrzygając o konkretnym żądaniu nie jest związany interpretacją przepisu stanowiącego jego podstawę, nawet jeśli została ona zawarta w orzeczeniu Sądu Najwyższego. Zgodnie z treścią art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Zatem nie ma żadnych przeszkód, aby każdy sąd samodzielnie oceniał stan faktyczny i prawny sprawy i dawał wyraz własnemu stanowisku w wyroku, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy, wskazując na treść art. 55 ustawy emerytalnej zaznaczył, że treść tego przepisu sprowadza się do możliwości wyliczenia emerytury kapitałowej w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy pomimo spełnienia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego z uprawnienia tego nie korzystali i wystąpili o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy przytoczył tezę uchwały Sądu Najwyższego w sprawie II UZP 4/13 i wskazał, że konsekwencją tej uchwały jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie II UK 424/12. Sąd pierwszej instancji nie zgodził się jednak z prezentowanym przez Sąd Najwyższy stanowiskiem, w myśl którego art. 55 ustawy emerytalnej dotyczy każdego ubezpieczonego, który spełnia warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 tej ustawy i który kontynuował ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego, zaś z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r. W przypadku osób spełniających wymienione kryteria, emerytura może być obliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 tej ustawy. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że treść art. 55 ustawy emerytalnej w zasadzie jest oczywista i nie powinna budzić wątpliwości interpretacyjnych. Norma wyrażona w przepisie pozwala skorzystać z przywileju kapitałowego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonym, którzy urodzili się przed dniem 1 stycznia 1949 r., osiągnęli ustawowy wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3, a także legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (z zastrzeżeniem art. 27a).

Jednocześnie sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że zasadniczy problem przywołanych orzeczeń sprowadził się do rozstrzygnięcia, czy art. 55 ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie tych ubezpieczonych, w stosunku do których prawo do emerytury nie zostało wcześniej ustalone, czy też odnosi się do wszystkich ubezpieczonych spełniających warunki określone przez przepis, bez względu na to, czy legitymują się statusem emeryta czy też nie. Przy czym, Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach wyraził przekonanie, że nie istnieją przeszkody prawne do objęcia zakresem przywileju określonego w art. 55 również tych ubezpieczonych w stosunku, do których prawo do emerytury zostało ustalone już wcześniej. Trudno zgodzić się, zdaniem sądu meriti z tezą, że w świetle obowiązujących przepisów uprawnione jest twierdzenie o występowaniu „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym. Jednocześnie sąd ten wskazał, że istota prawa do emerytury sprowadza się do uprawnienia do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w sytuacji zaistnienia ryzyka emerytalnego czyli utraty możliwości świadczenia pracy ze względu na wiek ubezpieczonego. Ustawodawca wprowadził pewną modyfikację warunków nabycia prawa do emerytury w postaci różnego wieku emerytalnego oraz zróżnicowanego okresu składkowego i nieskładkowego, co też dotyczy w szczególności osób pracujących w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie należy jednak odmiennych warunków ustalenia prawa do emerytury interpretować jako podstawy do nabywania przez ubezpieczonych różnych uprawnień. Zaistnienie ryzyka emerytalnego, w każdym przypadku, stanowi bowiem podstawę ustalenia tego samego prawa do emerytury. Odnosząc powyższe rozważania do postulowanej przez SN koncepcji „wielości emerytur”, sąd meriti zauważył, że jeżeli ryzyko emerytalne stanowi utratę możliwości zarobkowania ze względu na wiek i warunki pracy, to przyjęcie tezy, że można wielokrotnie tracić zdolność do pracy ze względu na wiek i warunki pracy, jawi się jako wysoce kontrowersyjne, zaś analiza przepisów ustawy emerytalnej w całości uzasadnia prezentowane stanowisko. Sąd Okręgowy podkreślił, że w artykule 3 ustawy wymienione zostały enumeratywnie wszelkie świadczenia, których ona dotyczy, przy czym wskazał, że wbrew tezie Sądu Najwyższego, ustawa nie przewiduje wielości świadczeń emerytalnych. W art. 3 jest mowa bowiem wyłącznie o „emeryturze” w liczbie pojedynczej, co oznacza, że na podstawie analizy językowej zawartości przepisu należy stwierdzić, że jedyne odstępstwo od zasady traktowania emerytury jako jednego uprawnienia stanowi emerytura częściowa. Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że wadą redakcyjną dotknięty jest także art. 21, którego treść odnosi się do wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego w sytuacji, gdy ubezpieczony był wcześniej uprawniony do jakiegokolwiek świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. renty, emerytury lub świadczenia przedemerytalnego. Jednak wbrew tezom przedmiotowych orzeczeń, norma prawna zawarta w tym przepisie nie konstytuuje żadnego materialnoprawnego uprawnienia, a jedynie określa sposób liczenia podstawy wymiaru świadczenia. Zgodnie z intencją ustawodawcy, umożliwia ona osobie korzystającej z emerytury wcześniejszej, po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, ponowne wyliczenie wysokości

świadczenia z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 21. Nie sposób jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, na tej podstawie wywodzić, że norma statuuje możliwość wielokrotnego przechodzenia tej samej osoby na emeryturę.

Dodatkowo sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie istnieje żadna procedura zrzeczenia się prawa do emerytury, a zatem ubezpieczony nabywając uprawnienie nabywa je skutecznie do końca życia. Ustawodawca dopuszcza, w określonych sytuacjach, jedynie możliwość zawieszenia prawa, co jednoznacznie dowodzi, że również po podjęciu wypłaty świadczenia realizowane jest to samo uprawnienie. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny zawieszenie prawa do emerytury jest formą ustanienia uprawnienia na czas trwania przyczyny zawieszenia, która oznacza przejściowe ustanie sytuacji chronionej. Nadto przyjęcie twierdzenia postulowanego przez Sąd Najwyższy, zdaniem sądu pierwszej instancji, prowadziłoby do wniosku, że skoro jednej osobie przysługuje jednocześnie wiele emerytur ustalonych na podstawie różnych przepisów, to nie ma przeszkód, aby taka osoba mogła w rezultacie otrzymywać świadczenia związane z każdym rodzajem emerytury, przy czym takie rozwiązanie jest, z oczywistych względów, nie do przyjęcia.

Sąd Okręgowy zaznaczył także, że ustawodawca przewidział możliwość skorzystania z emerytury kapitałowej przez tych ubezpieczonych, którzy nabyli uprawnienie emerytalne na „starych zasadach” (art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej). Trudno zatem, w ocenie sądu meriti przyjąć, że art. 55 ustawy emerytalnej reguluje tę samą instytucję, ale w zupełnie odmienny sposób. Treść art. 55 w relacji do art. 25 staje się racjonalna jedynie pod warunkiem przyjęcia, że dotyczy osób, które wystąpiły o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 r.

Następnie sąd pierwszej instancji uznał, że zarówno analiza przepisów ustawy, jak i wypracowane stanowisko doktryny prowadzą do wniosku, że emerytura traktowana jako ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest prawem, które powstaje z chwilą złożenia stosownego wniosku, po spełnienia warunków określonych ustawą. Tym samym twierdzenie o „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym, stanowiące fundament głosowanego ubezpieczenia, należy uznać za nieuprawnione. W konsekwencji nie można zgodzić się z tezą wynikającą z uchwały Sądu Najwyższego, że bez znaczenia dla zastosowania normy prawnej zawartej w art. 55 ustawy emerytalnej pozostaje okoliczność, czy ubezpieczony ma ustalone prawo do emerytury czy też nie. Ratio legis art. 55 sprowadza się bowiem do umożliwienia wyliczenia wysokości świadczenia na zasadach kapitałowych osobom, które spełniły warunki do emerytury przed 1 stycznia 2009 r., ale kontynuowały ubezpieczenie i nie korzystały z prawa do emerytury.

Zdaniem sądu meriti, przyjęcie stanowiska Sądu Najwyższego stanowiłoby aprobatę dla znacznego uprzywilejowania osób korzystających z prawa do wcześniejszej emerytury. Z jednej strony korzystaliby już ze świadczenia na „starych zasadach”, z drugiej zaś gromadziliby środki na wyższe świadczenie po 31 grudnia 2008 r. Uprzywilejowanie jednej grupy ubezpieczonych oznacza jednak, z konieczności, dyskryminujące traktowanie pozostałych, przy czym art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zakazuje wszelkich form dyskryminacji. W ocenie sądu pierwszej instancji, za sprzeczne z regułą antydyskryminacyjną należy także uznać każdą wykładnię przepisów, która w konsekwencji prowadzi do uprzywilejowania jednej grupy podmiotów objętych zakresem przepisu względem innych podmiotów. W związku z powyższym, jeżeli możliwa jest interpretacja treści przepisu, która unika tego rodzaju komplikacji, to należy domniemywać, że jest ona bliższa intencjom racjonalnego ustawodawcy.

Z kolei Sąd Okręgowy przedstawił sytuację, do których zastosowanie ma art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej i podkreślił, że z przepisu tego jasno wynika ogólna zasada, w myśl której kapitału początkowego nie ustala się co do zasady osobom, które urodzone zostały przed 1 stycznia 1949 r. Sąd meriti zaznaczył, że jest to konsekwencją odmiennych zasad ustalania prawa do emerytury oraz obliczania jej wysokości osobom urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którym świadczenie emerytalne przysługuje w związku z osiągnięciem określonego wieku emerytalnego i jednoczesnym udowodnieniem odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego. Ponieważ wysokość tych świadczeń uzależniona jest od tzw. kwoty bazowej, okresu ubezpieczenia oraz wysokości osiągniętych w latach ubiegłych zarobków, osobom przechodzącym na emeryturę na starych zasadach nie oblicza się kapitału początkowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego T. P. nie spełniła przesłanek określonych w art. 173 ustawy emerytalnej, gdyż urodziła się przed dniem 31 grudnia 1948 r. Dlatego sąd ten przyjął, że ubezpieczona nie może skutecznie dochodzić ustalenia kapitału początkowego na drodze samodzielnego roszczenia. Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku ustalania

prawa do emerytury na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej. Spełnienie warunków wskazanych w przepisie powoduje po stronie organu rentowego obowiązek ustalenia prawa do emerytury oraz wyliczenia jej wysokości. Wyliczając wysokość emerytury kapitałowej organ rentowy zobligowany jest do wyliczenia kapitału, który stanowi jej podstawę. Dlatego też w ramach postępowania o ustalenie prawa do emerytury kapitałowej dokonuje wyliczenia świadczenia kapitału, ale jedynie na użytek takiego postępowania. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że wprawdzie ubezpieczona sygnalizowała, że jej wniosek o kapitał początkowy ma związek z żądaniem ustalenia wysokości emerytury w związku z art. 55 ustawy. Jednak organ rentowy potraktował wniosek jako samodzielne roszczenie i rozstrzygnął merytorycznie.

W opisanym stanie rzeczy Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę o kapitał początkowy ocenił ją na gruncie art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej i uznał, że dla zastosowania tej normy prawnej wszystkie przesłanki muszą być spełnione łącznie, a zatem brak jednej z nich musiał skutkować odmową ustalenia kapitału początkowego.

Mając na uwadze przedstawione rozważania sąd pierwszej instancji uznał, że zaskarżone decyzje odpowiadają prawu i w konsekwencji przyjętego stanowiska odwołania ubezpieczonej oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodziła się T. P., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

- naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni przepisu art. 26 i 55 ustawy emerytalnej przez przyjęcie, że apelującej nie przysługuje emerytura w wysokości wyliczonej wg zasad określonych w powołanych przepisach, bowiem wystąpiła o ustalenie prawa do emerytury przed 31 grudnia 2008 r. i urodziła się przed 31 grudnia 1948 r.

Wskazując na powyższy zarzut apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania oraz naliczenie kapitału początkowego i wyliczenie emerytury w wysokości wg zasad z art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej,

- zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że sąd pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych pominął fakt dokonania przez organ rentowy symulacji wyliczenia kapitału początkowego oraz wysokości emerytury w oparciu o kapitał początkowy, która to symulacja wykazała, iż emerytura byłaby znacznie wyższa od pobieranej obecnie. Apelująca podkreśliła, że jej stanowisko znajduje uzasadnienie nie tylko w podniesionych orzeczeniach Sądu Najwyższego, ale również w ugruntowanym orzecznictwie innych sądów. Dodatkowo, zdaniem skarżącej, literalne brzmienie przepisu art. 55 nie wskazuje, by wniosek ten musiał być pierwszym wnioskiem, o emeryturę. Zatem w ocenie ubezpieczonej, że ratio legis przepisu art. 55 jest kontynuowanie opłacania składek, nie zaś ubieganie się o emeryturę wcześniejszą lub w niższym wieku emerytalnym. Nadto, zdaniem skarżącej, przyjmując argumentację sądu pierwszej instancji zaprezentowaną w uzasadnieniu wyroku należałoby uznać, że od emeryta pracującego nie powinna być odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne skoro nie rodzi ona skutków w nabyciu uprawnień dla osoby ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się uzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie podzielił odmiennych poglądów Sądu Okręgowego przedstawionych w pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku na tle wykładni Sądu Najwyższego w zakresie stosowania art. 55 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Okręgowego „zasadniczy problem przywołanych orzeczeń sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy art. 55 ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie tych ubezpieczonych, w stosunku do których prawo do emerytury nie zostało wcześniej ustalone, czy też odnosi się do wszystkich ubezpieczonych spełniających warunki określone przez przepis, bez względu na to, czy legitymują się statusem emeryta czy też nie”. Zdaniem

Sądu Okręgowego „trudno zgodzić się z tezą, że w świetle obowiązujących przepisów uprawnione jest twierdzenie o występowaniu „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym”.

W odpowiedzi na powyższe i odnosząc się do zarzutu apelacji trzeba wskazać, że wbrew argumentom Sądu Okręgowego, polski system prawny przewiduje kilka rodzajów emerytur. W szczególności, uwzględniając rozważania Sądu Najwyższego na tle art. 55 ustawy emerytalnej, należy zaakcentować, że ubezpieczeni, urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r. nabywają uprawnienia emerytalne po osiągnięciu wieku emerytalnego i wykazaniu odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego (okresów ubezpieczenia). W polskim prawie ubezpieczeń społecznych stosuje się różne kryteria dyferencjacji wieku emerytalnego: płeć, rodzaj pracy (zatrudnienie w szczególnych warunkach lub charakterze), przyczyny niezdolności do pracy (inwalidztwo na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, inwalidztwo wojenne lub wojskowe), kombatanctwo, dłuższy staż ubezpieczeniowy i inne. Skutkiem zróżnicowania przesłanek wpływających na ustalenie wieku emerytalnego jest występowanie kilka rodzajów emerytur:

- emerytura w wieku powszechnym (art. 27),
- emerytura w wieku powszechnym przyznawana z urzędu zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 27a),
- emerytura w wieku powszechnym przy obniżonym stażu (art. 28),
- emerytury wcześniejsze (art. 29-31),
- emerytury w wieku obniżonym (niższym, art. 32-45),
- emerytury bez względu na wiek (art. 88) Karty Nauczyciela w związku z art. 32 ust. 5, art. 50e i art. 186 ust. 4).

W świetle powyższego oczywistym jest, że na emeryturę można przechodzić kilkakrotnie, zaś przy obliczaniu wysokości świadczenia stosuje się również art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy. Należało więc uznać za trafny zarzut apelującej, że Sąd Okręgowy w Koszalinie błędnie podzielił stanowisko organu rentowego, niezgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Sąd odwoławczy podziela w pełni utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego na tle stosowania art. 55 ustawy emerytalnej, między innymi: uchwałę z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, wyroki: z dnia 10 lipca 2013 r., II UK 424/12; z dnia 4 września 2013 r., II UK 23/13; z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13; z dnia 29 stycznia 2014 r., I UK 411/13; z dnia 19 marca 2014 r., I UK 345/13, a także orzecznictwo sądów apelacyjnych, między innymi: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 marca 2014 r., III AUa 1223/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 stycznia 2014 r., III AUa 691/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 2125/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 9 lipca 2013 r., III AUa 302/13; wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2013 r., III AUa 1986/12 i z dnia 19 marca 2015 r., III AUa 58/15.

Ubezpieczona spełniła przesłanki, które są wymagane przez ustawodawcę do ponownego obliczenia wysokości emerytury. Organ rentowy niezasadnie więc odmówił takiego przeliczenia. T. P. po ustaleniu prawa do świadczenia emerytalnego w dalszym ciągu kontynuowała zatrudnienie i podlegała ubezpieczeniom społecznym. Uzyskanie wcześniejszej emerytury nie wyłącza w żaden sposób zastosowania regulacji przewidzianej w art. 55 ustawy emerytalnej. Organ rentowy winien więc przeliczyć emeryturę ubezpieczonej zarówno według nowych zasad, jak i dotychczasowych, a następnie przyznać świadczenie w wyższej wysokości. Pozbawienie takiego uprawnienia stanowi dyskryminację osób, które po uzyskaniu prawa do świadczenia emerytalnego w dalszym ciągu pracowały i odprowadzały składki na ubezpieczenia społeczne. Orzecznictwo wskazuje także, że art. 55 ustawy nie zawiera zastrzeżenia, że wniosek o przejście na emeryturę w powszechnym wieku ma być pierwszym wnioskiem o przejście na emeryturę, jak trafnie wskazała apelująca. W związku z powyższym, jeżeli spełnione zostały wszystkie przesłanki do przyznania świadczenia emerytalnego w myśl omawianego przepisu, to świadczenie takie winno być przyznane i to niezależnie od tego, czy wniosek został złożony po raz pierwszy czy nie. Odmowa przyznania świadczenia ze względu na okoliczność, że wniosek o świadczenie emerytalne składany jest po raz kolejny, jest niezgodna z obowiązującymi przepisami prawa.

Nadto należy zwrócić uwagę, że od dnia 1 maja 2015 r. wszedł w życie art. 55a ustawy emerytowanej, który rozwiązał kwestię odliczenia świadczeń pobranych także wobec ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r.

Dodatkowo Sąd Apelujący podkreśla, że w związku z faktem, że uwzględniono roszczenie ubezpieczonej o przyznanie prawa do obliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej należało również zastosować art. 173 ust. 1 cyt. ustawy w celu ustalenia kapitału początkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 października 2015 r., III AUa 391/15, LEX nr 1932024).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i orzekł co do istoty sprawy, przyznając T. P. prawo do obliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej (punkt I) oraz prawo do ustalenia kapitału początkowego (punkt II).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, opłata od apelacji. W związku z wnioskiem złożonym przez ubezpieczoną, mając na uwadze, że postępowanie dotyczyło dwóch decyzji, od organu rentowego zasądzić należało zwrot opłaty od apelacji w kwocie 60 zł (punkt III).

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak